

Janusz Fiołka

Wspólny sąd patentowy dla Unii Europejskiej

Palestra 58/5-6(665-666), 71-78

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WSPÓLNY SĄD PATENTOWY DLA UNII EUROPEJSKIEJ (cz. 1)

WPROWADZENIE

W dniu 19 lutego 2013 r. w Brukseli przy okazji posiedzenia Rady UE ds. Konkurencyjności odbyła się ceremonia podpisania umowy międzynarodowej o Jednolitym Sądzie Patentowym (JSP), w której Polska wzięła udział jedynie w charakterze obserwatora. Umowę o JSP podpisały 24 państwa członkowskie UE. Oprócz Polski umowy o JSP nie podpisały jedynie Hiszpania i Bułgaria, która jednak oświadczyła, że wkrótce po zakończeniu procedur wewnętrznych będzie gotowa do podpisania tej umowy. Ku zaskoczeniu Polska, dla której utworzenie JSP było jednym z priorytetów prezydencji w UE, dołączyła do grupy państw-outsiderów przeciwników JSP, którymi do tej pory były Hiszpania i Włochy², które jednak umowę o JSP podpisały.

Oficjalny komunikat o ceremonii podpisania umowy międzynarodowej o JSP opublikowany został na stronie Ministerstwa Gospodarki³, co świadczy o tym, że sprawą JSP zajmuje się nie Ministerstwo Sprawiedliwości, lecz Ministerstwo Gospodarki, które także nadzoruje działalność Urzędu Patentowego RP.

RYS HISTORYCZNY

Unia Europejska, jak również jej poprzedniczka EWG, od co najmniej lat 70. XX w. prowadziła intensywne prace mające na celu harmonizację i udoskonalenie systemu ochrony własności intelektualnej. W 1969 r. Francja zaproponowała stworzenie dwóch konwencji dotyczących:

- procedury udzielania przez nowo powstały Europejski Urząd Patentowy (EPO) „krajowych” patentów europejskich w jednej procedurze,
- stworzenia europejskiego patentu dla całego Wspólnego Rynku⁴.

¹ Adwokat, europejski i polski rzecznik patentowy specjalizujący się w zagadnieniach zakresu i wykonywania praw z patentu. Jest m.in. autorem pracy pt. *Zakres prawa z patentu*, ZNUJ, seria „Prace z wynalazczości i ochrony własności intelektualnej”, z. 39, PWN Warszawa–Kraków 1985; Przewodniczącym Specjalnego Komitetu AIPPI Q224 *Wykonywanie praw*; AIPPI to międzynarodowa pozarządowa organizacja (stowarzyszenie) z siedzibą w Zurychu, zrzeszająca około 9000 członków; por. www.aippi.org; 26 października 2012 r. wygłosił referat pt. *Unified Patent and Single Patent Court in Europe – Myth or Reality (Patent jednolity i wspólny sąd patentowy w Unii Europejskiej – mit czy rzeczywistość)* na międzynarodowej konferencji pt. *Global Trends and Task of Intellectual Property Rights (Globalne trendy i kierunki ochrony własności intelektualnej)*, zorganizowanej przez Uniwersytet IHNA w Incheon koło Seulu.

² Szerzej o tym będzie mowa w dalszym ciągu wywodów.

³ <http://www.mg.gov.nodel/17702>.

⁴ Por. informację Ministerstwa Gospodarki opublikowaną na stronie <http://www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiębiorczosci/Jednolity+patent+europejski/Historia+prac+nad+jednolitym+patentem+UE>

Pierwszym znaczącym krokiem w tym kierunku było podpisanie w Monachium w dniu 5 października 1973 r. konwencji o patencie europejskim⁵, do której Polska przystąpiła w 2004 r.⁶ Obecnie do konwencji o patencie europejskim należy 37 państw, w tym wszystkie 27 krajów członkowskich UE.

Konwencja o patencie europejskim została podpisana w trzech językach: angielskim, francuskim i niemieckim. Zgodnie z art. 177 ust. 1 konwencji te trzy wersje językowe konwencji są jednakowo autentyczne, czyli mają takie samo znaczenie prawne. Powoduje to oczywiście problemy interpretacyjne, mimo bowiem wielkich wysiłków i najwyższej staranności nie da się ze 100% dokładnością tekstu zapisanego w jednym języku przetłumaczyć na inny język. Kwestia ta z całą ostrością ujawniła się przy definiowaniu zakresu prawa płynącego z patentu europejskiego, co było jedną z podstawowych kwestii uregulowanych w tej konwencji. W pierwotnym tekście konwencji art. 69 ust. 1 stanowił, że „zakres ochrony wynikający z europejskiego patentu lub europejskiego zgłoszenia patentowego określają **sformułowania** zastrzeżeń patentowych”. Termin „sformułowania” w tekście angielskim konwencji to *terms*, francuskim – *teneur*, niemieckim – *Inhalt*. Znaczenia tego terminu w poszczególnych językach różnią się, więc zakres prawa z patentu w pewnym stopniu zależy od tekstu konwencji⁷, którym dany podmiot czy organ (sąd) się posługuje. Dlatego też przy okazji rewizji tekstu konwencji o patencie europejskim dokonanej w 2000 r. z art. 69 wykreślono termin „sformułowania” i obecnie „zakres ochrony wynikający z europejskiego patentu lub europejskiego zgłoszenia patentowego określają zastrzeżenia patentowe”.

System udzielania patentów europejskich zgodnie z konwencją o patencie europejskim opiera się na następujących podstawowych założeniach.

Europejskie patenty są udzielane przez Europejski Urząd Patentowy (EUP) z siedzibą w Monachium, przy czym zgłaszający w zgłoszeniu musi wskazać kraje, w których udzielony europejski patent ma być skuteczny. W EUP zatrudniani są eksperci z różnych krajów członkowskich konwencji o patencie europejskim. Początkowo obawiano się, że narodowość ekspertów EUP będzie miała wpływ na wyniki ich pracy. Szczególnie obawiano się tendencji reprezentowania przez EUP interesów poszczególnych krajów członkowskich, ale te obawy nie potwierdziły się. Regulacje wewnętrzne EUP są na tyle precyzyjne, że narodowość eksperta nie ma wpływu na rozstrzygane przez niego sprawy.

Europejskie patenty są udzielane w jednym z trzech języków urzędowych EUP, tj. angielskim, francuskim lub niemieckim, jednakże europejski patent jest publikowany z tłumaczeniem zastrzeżeń patentowych na dwa pozostałe języki. Tak więc jeżeli patent europejski udzielany jest np. w języku angielskim, to opis i zastrzeżenia publikowane są w języku angielskim, a ponadto zastrzeżenia patentowe są publikowane z tłumaczeniem na język francuski i niemiecki.

Skuteczność europejskiego patentu w poszczególnych krajach uzależniona była od przeprowadzenia tzw. walidacji patentu europejskiego w danym kraju. Walidacja po-

⁵ Konwencja ta weszła w życie w dniu 7 października 1977 r., por. *News Items*, IP 10/1977, s. 222.

⁶ Dz.U. z 2004 r. nr 79, poz. 737.

⁷ Por. C. Sijp, *Scope of Protection Afforded by a European Patent*, IIC/1974, s. 433.

legała na dostarczeniu w ciągu trzech miesięcy do urzędu patentowego danego kraju tłumaczenia europejskiego patentu na język urzędowy danego państwa⁸.

Konwencja o patencie europejskim nie reguluje kwestii dochodzenia naruszenia patentów europejskich. Dochodzenie naruszenia patentu wymaga wystąpienia przez uprawnionego w poszczególnych krajach, w których patent europejski jest skuteczny, z roszczeniem o naruszenie patentu, co powodowało, że w tej samej sprawie przed sądami różnych państw mogły zapadać różne wyroki, w jednym kraju stwierdzano naruszenie patentu, a w innym kraju nie.

Konwencja o patencie europejskim okazała się wielkim sukcesem państw członkowskich. W 2012 r. do EUP wpłynęło około 258 000 zgłoszeń o udzielenie patentu. Europejski Urząd Patentowy udzielił 65 700 patentów⁹. W tej liczbie były 552 zgłoszenia o udzielenie patentu europejskiego z Polski, co stanowiło wzrost o 38% w porównaniu z rokiem poprzednim, oraz 80 udzielonych patentów dla rezydentów w Polsce, co stanowiło wzrost o 68% w porównaniu z 2011 r. Liczby te mówią same za siebie.

Dalszym krokiem w kierunku stworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w UE było podpisanie w 1975 r. w Luksemburgu Konwencji o patencie wspólnotowym (tzw. konwencja luksemburska), która przewidywała, że patent europejski będzie skuteczny we wszystkich krajach UE. Konwencja luksemburska nie weszła w życie z powodu nieratyfikowania jej przez wszystkie państwa członkowskie, co było warunkiem *sine qua non*. Spowodowane to było przede wszystkim brakiem akceptacji przedstawionych rozwiązań w zakresie systemu rozstrzygania sporów (jurysdykcji) oraz wprowadzeniem obowiązkowego tłumaczenia patentów na języki urzędowe wszystkich państw członkowskich, których językiem urzędowym nie jest jeden z trzech języków proceduralnych EUP, co zdaniem niektórych państw członkowskich znacznie podniosłoby koszt uzyskania patentu wspólnotowego¹⁰.

W 2003 r. pojawił się projekt uzupełnienia konwencji o patencie europejskim o protokół dotyczący rozstrzygania sporów (*European Patent Litigation Agreement – EPLA*), którego założeniem było powierzenie rozstrzygania sporów dotyczących patentów europejskich jednemu sądowi patentowemu¹¹. Protokół ten nie wszedł w życie i jak się przyjmuje, EPLA jest obecnie martwym projektem.

Prace nad przygotowaniem i wdrożeniem europejskiego patentu wspólnego dla

⁸ W dniu 1 maja 2012 r. w stosunku do 14 krajów należących do konwencji o patencie europejskim wszedł w życie Protokół londyński do konwencji o patencie europejskim, który ograniczył obowiązek dostarczenia tłumaczeń całego zgłoszenia. Dania, Francja, Luksemburg i Wielka Brytania zrezygnowały całkowicie z jakichkolwiek formalności związanych z walidacją patentu europejskiego na ich terytorium. Por. Commission Staff Working Document *Summary of the Impact Assessment Accompanying document for a Council Regulation on the translation arrangements for the European Union patent*, Brussels 30.6.2012 SEC(2010) 797. Polska do tej pory nie przystąpiła do protokołu londyńskiego.

⁹ B. Battistelli: *All-time high for activities of the European Patent Office in 2012: 258 000 filings (+5.7% over 2011) and 65 700 granted patents (+5.8%)*, informacja opublikowana 17 stycznia 2013 r. na <http://www.epo.org/news-issues/news/2013/20130117.html>

¹⁰ Por. informację Ministerstwa Gospodarki opublikowaną na stronie <http://www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiębiorczosci/Jednolity+patent+europejski/Historia+prac+nad+jednolitym+patentem+UE>

¹¹ Por. *Assesment of the impact of the European patent litigation agreement (EPLA) on litigation of European patents*, [http://documents.epo.org/projects/babylon/eponet.nsf/0/CFCE3624CD11025AC125795700511874/\\$File/impact_assessment_2006_02_v1_en.pdf](http://documents.epo.org/projects/babylon/eponet.nsf/0/CFCE3624CD11025AC125795700511874/$File/impact_assessment_2006_02_v1_en.pdf)

wszystkich krajów członkowskich UE oraz wspólnego sądu patentowego toczyły się przez lata, jednak bez zauważalnych postępów. Wymagana jednomyślność była warunkiem nie do przecięcia dla uchwalenia konwencji o patencie wspólnoty. Sytuacja ta zmieniła się po wejściu w życie traktatu lizbońskiego¹², który wprowadził możliwość współpracy w pewnych kwestiach niektórych państw członkowskich i do przyjęcia tych regulacji nie była wymagana jednomyślność wszystkich krajów członkowskich UE.

W dniu 10 marca 2011 r. Rada Europy zaakceptowała propozycję, aby dalsze prace nad patentem jednolitym dla UE oraz wspólnym sądem prowadzone były w ramach tzw. wzmocnionej współpracy, do której przystąpienie zadeklarowało 25 państw członkowskich UE, w tym Polska¹³. Wzmocnioną współpracę w zakresie patentu o jednolitym skutku i wspólnego sądu patentowego zaskarżyły do Trybunału Wspólnot Europejskich w Luksemburgu Hiszpania i Włochy, które zażądały unieważnienia decyzji o akceptacji wzmocnionej współpracy, jako sprzecznej z prawem UE¹⁴, powołując w uzasadnieniu nieco inne podstawy prawne, co oczywiście wskazywało, że kwestia ta wcale nie jest jednoznaczna.

Mimo skarg Hiszpanii i Włoch prace nad nowym systemem postępowały nadal. W 2011 r. zostało opublikowane przez Komisję Europejską sześć różnych projektów dotyczących patentu europejskiego o jednolitym skutku oraz wspólnego sądu patentowego dla UE. Każdy z tych projektów miał po kilka wersji, co oczywiście utrudniało dyskusję nad nimi, zanim bowiem dany projekt został omówiony, okazywało się, że jest już jego nowa wersja. Projekty te spotkały się z masową krytyką specjalistów z zakresu własności intelektualnej. Spowodowało to, że dalsze prace nad tymi projektami utrzymywane były w tajemnicy, co jeżeli chodzi o działanie UE było sprawą bez precedensu¹⁵.

Niemniej jednak prace postępowały naprzód i na zakończenie polskiej prezydencji w UE zaplanowano nawet w Warszawie na dzień 22 grudnia 2011 r. międzynarodową konferencję, na której miało dojść do podpisania pakietu nowych porozumień w sprawie patentu jednolitego oraz JSP. Konferencja ta została w ostatniej chwili odwołana, państwa członkowskie UE nie mogły bowiem dojść do porozumienia co do siedziby JSP. Zgłaszano kandydatury Monachium, Paryża i Londynu popierane przez rządy zainteresowanych państw, które nie były skłonne do kompromisu. Przyczyna tego stanu rzeczy miała charakter ekonomiczny. Jak podano, w wypadku gdyby siedzibą JSP nie został Londyn, ulokowane tam firmy prawnicze straciłyby do 3 mld funtów rocznie przychodów¹⁶. To samo pewnie dotyczyło Monachium i w mniejszym stopniu Paryża. Zgodnie z tym, co się podaje, rocznie w państwach UE prowadzonych jest około 1500 spraw o naruszenie patentu. W 9 krajach UE nie ma w ogóle spraw o naruszenie patentu, w 14 krajach jest poniżej 10 spraw o naruszenie patentu rocznie, w Holandii – 50 spraw rocznie, w Wielkiej Brytanii – 54 sprawy rocznie, a w Niemczech 1250 spraw rocznie¹⁷, z czego około 60% rozstrzyganych jest przez sądy w Monachium, Mannheim

¹² Traktat lizboński został podpisany 13 grudnia 2007 r. i wszedł w życie 1 grudnia 2009 r.

¹³ Council decision 2011/167/EU.

¹⁴ Sprawa C-274/11 *Królestwo Hiszpanii przeciw Radzie Unii Europejskiej*, wniesiona 3 czerwca 2011 r.; sprawa C-295/11 *Włochy przeciw Radzie Unii Europejskiej*, data wniesienia 10 czerwca 2011 r.

¹⁵ Por. J. Pagenberg, *The EU Patent Package. Politics vs. Quality and the New Practice of Secret Legislation*.

¹⁶ *Patently obvious? You'd think so*, „The Law Gazette” z 30 maja 2012 r., <http://www.lawgazette.co.uk/print/65894>

¹⁷ T. Kühnen, *Which model is appropriate for the future patent court system*, referat wygłoszony w czasie pub-

i Düsseldorfie¹⁸. Bez wątpienia Niemcy dominują na rynku spraw o naruszenie patentu w UE i tamtejsze sądy rozstrzygające te sprawy mają największe w tym względzie doświadczenie.

Kompromis w sprawie siedziby JSP uzyskano dopiero na posiedzeniu Rady Europy w dniu 29 czerwca 2012 r., podczas którego ustalono, że Paryż będzie siedzibą Prezydenta sądu pierwszej instancji i jego sekretariatu. Jednolity Sąd Patentowy będzie miał dwa oddziały: w Monachium, który będzie rozpoznawał sprawy o naruszenie patentów z dziedziny mechaniki, oraz w Londynie, który będzie rozpoznawał sprawy o naruszenia patentów z dziedziny farmacji. Sąd Apelacyjny dla orzeczeń JSP będzie miał siedzibę w Luksemburgu.

Oprócz sądu pierwszej instancji mają być powołane sądy regionalne oraz sądy krajowe. Polska nie wystąpiła z wnioskiem o powołanie sądu krajowego w Polsce, więc jeżeli Polska przystąpi do umowy o JSP, to sprawy naruszeń patentów w Polsce będzie rozstrzygał sąd regionalny w Budapeszcie.

Na wspomnianym posiedzeniu Rady Europy w dniu 29 czerwca 2012 r. oprócz ustalenia siedziby sądu pierwszej instancji i sądu apelacyjnego zgodzono się także, że m.in. Centrum Kształcenia Sędziów nowego sądu będzie miało siedzibę w Budapeszcie, centrum arbitrażu i mediacji w sprawach patentowych zlokalizowane będzie w Lizbonie i Lublanie. W Budapeszcie będzie miał siedzibę także sąd regionalny.

Na początku grudnia 2012 r. przyjęto podstawowe akty dotyczące nowego systemu patentu o jednolitym skutku, których polska wersja językowa została opublikowana w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. Są to:

- rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady EU nr 1257/2012 z 17 grudnia 2012 r. wprowadzające wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej¹⁹,
- rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady EU nr 1260/2012 z 17 grudnia 2012 r. wprowadzające wzmocnioną współpracę w dziedzinie tworzenia jednolitego systemu ochrony patentowej w odniesieniu do mających zastosowanie ustaleń dotyczących tłumaczeń²⁰.

Zgodnie z art. 4 rozporządzenia Rady EU nr 1260/2012 w przypadku sporu dotyczącego domniemanego naruszenia patentu europejskiego o jednolitym skutku właściciel patentu przedstawi, na żądanie i zgodnie z wyborem domniemanego sprawcy naruszenia, pełne tłumaczenie patentu europejskiego o jednolitym skutku na język urzędowy uczestniczącego państwa członkowskiego. Tak więc pojawiające się w prasie i literaturze fachowej twierdzenia, że polski przedsiębiorca pozwany o naruszenie patentu europejskiego będzie miał do dyspozycji wyłącznie patent obcojęzyczny, mija się z prawdą i świadczy jedynie o tym, że dyskutanci zabierający głos w dyskusji o nowym systemie nie byli zorientowani w temacie.

Według Komisji Europejskiej koszt uzyskania patentu europejskiego z walidacją dla

licznego przesłuchania „On the threshold of patent protection in Europe” w Parlamencie Europejskim w dniu 11 października 2011 r., <http://www.europarl.europa.eu/committees/en/juri/events.html>

¹⁸ Dane te podał m.in. sędzia Klaus Grabinski w czasie konferencji nt. nowego systemu w dniu 27 września 2011 r., zorganizowanej na zlecenie Rządu Polskiego w Warszawie przez ERA w Tier.

¹⁹ Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z 31 grudnia 2012 (PL), L. 361/1.

²⁰ Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z 31 grudnia 2012 (PL), L. 361/89.

13 państw wynosi obecnie ok. 20 000 EUR, z czego ok. 14 000 EUR to koszty tłumaczeń (dla porównania: koszt uzyskania patentu w USA wynosi ok. 1850 USD). Po wprowadzeniu patentu jednolitego, który będzie obowiązywał na terytorium wszystkich 27 państw członkowskich UE, koszty uzyskania tego patentu będą wynosić tylko 6200 EUR, z czego jedynie 10% obejmowałoby koszty tłumaczenia²¹. Taka obniżka kosztów powoduje, że nowy system jest bardzo atrakcyjny dla polskich przedsiębiorstw, dla których do tej pory koszty ochrony patentowej ograniczały możliwość zgłaszania patentów europejskich.

Wydawać się może, że patent europejski o jednolitym skutku jest niezależny od podpisania umowy międzynarodowej o Jednolitym Sądzie Patentowym. Tak nie jest. Zgodnie z art. 18 rozporządzenia nr 1257/2012 patent europejski wywołuje jednolity skutek jedynie w tych uczestniczących państwa członkowskich, w których JSP ma wyłączną jurysdykcję w odniesieniu do patentów o jednolitym skutku w dniu wpisania patentu do rejestru. Czyli podpisanie i ratyfikacja umowy o JSP jest warunkiem koniecznym, aby patent europejski o jednolitym skutku obowiązywał w danym kraju.

Dlatego niepodpisanie umowy międzynarodowej o utworzeniu JSP przez Polskę spowoduje, że nowe patenty europejskie o jednolitym skutku nie będą obowiązywać w Polsce. W Polsce wobec tego będzie można uzyskać jedynie patent europejski zgodnie z dotychczasowym systemem, tj. z obowiązkową walidacją, czyli dostarczeniem do Urzędu Patentowego RP tłumaczenia udzielonego patentu europejskiego na język polski.

Równoległe do prac nad nowym systemem w ramach polskiej prezydencji w UE rozpoczęto w Polsce intensywną kampanię dezinformacji. Nowy system uderzy przede wszystkim w dwie duże jak na nasze warunki kancelarie rzeczników patentowych, PATPOL i Polservice. Kancelarie te w czasach monopolu handlu zagranicznego miały wyłączność na dokonywanie za granicą zgłoszeń polskich znaków towarowych i wynalazków, jak również na reprezentowanie podmiotów zagranicznych w postępowaniu przed Urzędem Patentowym RP związanym ze zgłaszaniem zagranicznych wynalazków i znaków towarowych. Dzięki temu kancelarie te posiadają portfel klientów, dla których obecnie m.in. dokonują walidacji patentów europejskich w Polsce, z czym wiąże się konieczność dokonania tłumaczenia tego patentu na język polski. Dla tych kancelarii utrzymanie systemu walidacji patentów europejskich w Polsce to – jak się wydaje – walka o przetrwanie, chociaż niechęć do nowego systemu przedstawiana jest jako przejaw troski o ochronę polskiego przemysłu przed zalewem obcych patentów. Problem jednak tkwi w tym, że polski przemysł obecnie to także firmy należące do kapitału zagranicznego, jak np. zakłady Opla w Gliwicach czy zakłady Fiata w Bielsku, firmy należące do ABB, ALSTOM, TEVA itd. Firmy te chyba nie obawiają się patentu o jednolitym skutku i powołania JSP.

W kampanię dezinformacji o nowym systemie i jego wpływie na polską gospodarkę zostały wciągnięte różne instytucje, w tym Polska Akademia Nauk. W dniu 14 maja 2012 r. Wiceprezes PAN podpisał zaproszenie na konferencję poświęconą zagadnieniom Jednolitej Ochrony Patentowej oraz Jednolitemu Sądowi Patentowemu. Konferencja ta odbyła się w siedzibie PAN w Warszawie w dniu 17 maja 2012 r., a więc w trzy dni po

²¹ Informacja ta została podana na stronie Ministerstwa Gospodarki, <http://www.mg.gov.pl/Wspieranie+przedsiębiorczosci/Jednolity+patent+europejski/Historia+prac+nad+jednolitym+patentem+UE>

podpisaniu zaproszenia. Zaproszenie do części uczestników, m.in. do niżej podpisanego, zostało wysłane e-mailem w dniu 16 maja 2013 r., czyli w przeddzień konferencji.

Z treści zaproszenia m.in. wynikało, że „konferencja była skierowana do szerokiego kręgu odbiorców – decydentów, naukowców, ekspertów, przedstawiciele przemysłu organizacji międzynarodowych oraz do szerokiej publiczności. Organizatorzy mieli nadzieję, że wnioski wynikające z przeprowadzonej dyskusji pomogą w podjęciu świadomej decyzji o przystąpieniu Polski do jednolitego systemu ochrony patentowego, którą Polska powinna była podjąć do końca maja 2012 r.”.

Oczywiście wysłanie zaproszenia na 3 dni przed konferencją spowodowało, że cele konferencji nie mogłyby być osiągnięte, bo reprezentacja poszczególnych grup zawodowych była zupełnie przypadkowa.

Szczegółowe omawianie przebiegu tej konferencji nie jest celowe i przekracza ramy niniejszego opracowania. Zwrócić należy jedynie uwagę na szczególnie rażące niedociągnięcia w jej organizacji.

Przede wszystkim stwierdzić należy, że w konferencji tej nie wzięli udziału przedstawiciele Instytutu Nauk Prawnych PAN, a więc jednostki, która w ramach PAN specjalizuje się w kwestiach prawnych, w tym zagadnieniach ochronny własności przemysłowej²². Konferencję tę z ramienia PAN prowadził Wiceprezes, który oświadczył na początku, że problemów ochrony patentowej nie zna.

Na konferencji Prezes Polskiej Izby Rzeczników Patentowych przedstawiła negatywne stanowisko rzeczników patentowych w stosunku do jednolitego systemu patentowego. Problem jednak tkwi w tym, że w sprawie jednolitego systemu patentowego nie ma stanowiska Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, w ramach władz statutowych tej korporacji nie została bowiem do tej pory przeprowadzona dyskusja nad stanowiskiem korporacji w sprawie patentu jednolitego i JSP. W programie konferencji przewidziana była krótka dyskusja nad nowym systemem, która miała obejmować także przedstawienie alternatywnych rozwiązań, jednakże ze względu na przedłużenie się wystąpień referentów na dyskusję nie było dużo czasu.

Z uwagi na sposób organizacji konferencji wzięli w niej udział głównie przeciwnicy nowego systemu, którzy byli na tej konferencji licznie reprezentowani, co uzasadnia wniosek, że wiedzieli oni o tej konferencji wcześniej, jeszcze przed wysłaniem zaproszeń.

Zdecydowanie przeciw przystąpieniu Polski do umowy o JSP wypowiedzieli się także przedstawiciele nauki²³. Szczególnie negatywne stanowisko w tej kwestii przedstawił S. Sołtysiński²⁴, który twierdzi m.in., że JSP nie mieści się w strukturze polskiego wymiaru sprawiedliwości, nie jest bowiem sądem ani trybunałem w rozumieniu przepisów rozdziału VII Konstytucji, co więcej – JSP narusza art. 174 Konstytucji RP, bo JSP nie będzie wydawał wyroków w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej. Ponadto umowa o JSP

²² M.in. w 2012 r. ukazał się w ramach *Systemu Prawa Prywatnego* tom 14A *Prawo własności przemysłowej*, wydany przez wydawnictwo C.H. Beck przy współpracy Instytutu Nauk Prawnych PAN.

²³ Por. *List otwarty w sprawie jednolitej ochrony patentowej i Jednolitego Sądu Patentowego* podpisany przez S. Sołtysińskiego, A. Szajkowskiego, J. Szwałę, R. Markiewicza, A. Nowicką i R. Skubisza, opublikowany m.in. na stronie Polskiej Izby Rzeczników Patentowych, www.pirp.pl

²⁴ S. Sołtysiński: *O projekcie jednolitej ochrony patentowej w Unii Europejskiej*, (w:) *Problemy polskiego i europejskiego prawa prywatnego – Księga Pamiątkowa Profesora Mariana Kępińskiego*, Lex Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s. 401 i n.

jest sprzeczna z Konstytucją RP, sędziów JSP nie będzie bowiem mianował Prezydent RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa (naruszenie art. 179), ani też sędziowie JSP nie będą korzystać z gwarancji niezawisłości określonej w art. 178 ust. 1 Konstytucji. Ponadto projekt umowy o JSP nie uwzględnia wymogów odnośnie do obywatelstwa polskiego sędziów określonych w ustawie Prawo o ustroju sądów powszechnych, jak również narusza art. 27 Konstytucji mówiący o tym, że językiem urzędowym w Polsce jest język polski, a przecież postępowanie przed JSP może toczyć się w innym języku.

Z przykrością stwierdzić należy, że stanowisko S. Soltysińskiego nie jest trafne. Podnoszone przez niego argumenty przeciw JSP w praktyce można zastosować również przeciw Trybunałowi Wspólnot Europejskich w Luksemburgu czy też Europejskiemu Trybunałowi Praw Człowieka z siedzibą w Strasburgu. Sądy te działają na podstawie umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Polskę i nikt rozsądny nie powie, że ich sposób działania czy też sposób powoływania sędziów naruszają Konstytucję RP.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że nie ma prawnych przeciwwskazań odnośnie do przystąpienia Polski do JSP. Kwestie związane z organizacją i procedurą w sprawach o naruszenie patentu przed JSP zostaną omówione w następnej części niniejszego artykułu.

Summary

Janusz Fiołka

COMMON PATENT COURT FOR THE EUROPEAN UNION

The author presents history of more than 40 years negotiations regarding European patent with unitary protection in EU and common patent court for EU, fundamental rules of protection emerging from European patents currently granted by the European Patent Office and enforcement of these patents. Basic rules of the new system are also presented with focus on situation of Poland in relation to the new system. The article contains critical presentation of the discussion regarding the new system, which has taken in Poland, especially discussion in the scientific literature and the thesis that new common patent court would violate the Polish Constitution. The author is of the opinion, that there is no obstacles for joining by Poland to the new system.

KEY WORDS: patent with unitary effect in EU, common patent court for EU, history of negotiations regarding European patent with unitary protection in EU and common patent court for EU, statistics regarding patent application and patents granted by the European Patent Office, enforcement of European patents, desirability of Poland's accession to patent with unitary effect in EU, common patent court for EU

POJĘCIA KLUCZOWE: patent jednolity dla UE, wspólny sąd patentowy dla UE, historia negocjacji w sprawie patentu jednolitego i wspólnego sądu patentowego, statystyki zgłoszeń i patentów udzielonych przez Europejski Urząd Patentowy, statystyki spraw o naruszenie patentu w krajach UE, dochodzenie roszczeń o naruszenie patentu w UE, celowość przystąpienia Polski do patentu jednolitego i wspólnego sądu patentowego